

Ślewiński

malarstwo/painting

BOSZ
art





Autoportret
około 1898
olej na desce
18 × 13,8 cm

Self-Portrait
circa 1898
oil on board
18 × 13.8 cm

Ślewiński

malarstwo/painting

BOSZ
art

Wydawnictwo BOSZ
Szymanik i wspólnicy sp. jawna
38-722 Olszanica

Wydawca

Published by

ul. Przemysłowa 14
38-600 Lesko
tel. +48 13 469 90 00
fax +48 13 469 61 88
e-mail: biuro@bosz.com.pl
www.bosz.com.pl

Biuro

Office

Władysław Ślewiński (1856–1918) pochodził z rodziny szlacheckiej. W 1886 roku jego ojciec, powstaniec styczniowy i sybirak, przekazał mu do zarządzania majątek Pilaszkowice, który syn szybko doprowadził do ruiny, przez co w 1888 roku uciekł do Paryża, chroniąc się w ten sposób przed wierzycielami. Zamieszkał u zaprzyjaźnionego malarza Zygmunta Andrychiewicza. Szybko rozpoczął naukę malarstwa, zapisując się do Akademii Colarossiego. Przełomowym wydarzeniem dla Ślewińskiego było poznanie syntezy, a zwłaszcza głównego kreatora tego nurtu – Paula Gauguina. To właśnie wielki Gauguin miał namaścić go na artystę, kiedy po obejrzeniu jego szkicu zawyrokował, iż powinien malować, gdyż ma wielki talent. Rok 1888 był dla sztuki Gauguina szczególnie, ponieważ latem, w Bretanii, po spotkaniu z Émilem Bernardem, sformułował zasady, które odtąd głosił niemalże z mocą proroka. Dla Ślewińskiego kontakt z Gauguinem i obejrzenie pierwszych obrazów syntetycznych w Café Volpini stało się wręcz objawieniem. Artyści zostali przyjaciółmi. Już w następnym roku Ślewiński wyjechał na krótko do Bretanii. Prace z końca lat 80. XIX wieku, dość ciemne w tonacji, są już dojrzałymi dziełami. Dzięki tak spontanicznej i odważnej decyzji artysta nie musiał przechodzić całej drogi kształcenia akademickiego, szukania własnego języka plastycznego i nowej formy wyrazu, nie musiał też mierzyć się jak inni z przyswajaniem sobie zdobyczy impresjonizmu. Nie oznaczało to jednak biernego poddania się wpływom swojego

Władysław Ślewiński (1856–1918) was born to a noble family. In 1886, his father, a January Uprising insurgent and a Siberian exile, entrusted him with the management of his property, Pilaszkowice, which the son soon brought to ruin, so in 1888, he fled to Paris, evading creditors. He stayed at a friend of his, painter Zygmunt Andrychiewicz. He quickly began to study painting, enrolling in the Académie Colarossi. Ślewiński's turning point was his discovery of synthetism, in particular meeting its founding father, Paul Gauguin. Maestro Gauguin was said to have anointed him an artist when he saw his sketch and declared that he should paint because he was very talented. The year 1888 was significant to Gauguin's art, because in the summer, after a meeting with Émile Bernard in Brittany, he formulated principles that he then strongly professed. For Ślewiński, the contact with Gauguin and seeing the first synthetic paintings in Café Volpini came as a revelation. The artists became friends. In the following year, Ślewiński left for Brittany for a short time. His works from the late 1880s, with quite a dark tone, were already very mature. Thanks to his spontaneous and brave decision, the artist did not have to go through the entire academic education, search for his own visual language and a new form of expression, nor did he have to face the challenge of learning about the achievements of impressionism, like others. This did not entail, though,

mistrza czy imitacji jego dokonań. Decydując się na koncepcję syntetyzmu, wypracował swoją własną drogę malarską, bardzo osobistą, z rzadka tylko operującą silnym, nasyconym kolorem. Właśnie tę jego powściągliwą i szlachetną kolorystykę cenili Gauguin. Ślewiński prawie nigdy nie posługiwał się inną techniką niż olejna; znamy tylko jeden, wczesny, młodzieńczy rysunek artysty, drugi, wykonany już w Paryżu, akwarelę i kilka pastel. Nie wykonywał szkiców do obrazów, ale rysował pędzlem wprost na płótnie, jak nam znakomicie pokazują jego niedokończone prace (*Portret męski*, *Głowa brunetki*). Pamiętajmy o tym, że Ślewiński tworzył na przełomie XIX i XX wieku, kiedy jednym z dominujących prądów w sztuce był symbolizm, więc znaczeń czy przesłań z nim związanych mamy prawo doszukiwać się w jego malarstwie. Prostota tej sztuki i skupienie się niemalże wyłącznie na samym akcie malowania, nie zaś na zakamuflowanych treściach, każe nam odczytywać ją tak, jak robił to o generację młodszy kolega artysty Tytus Czyżewski, nazywając twórczość Ślewińskiego „malarstwem czystym”. Jeżeli istnieją tu jakieś symboliczne przesłania, to tak dyskretnie, że co najwyżej możemy się ich domyślać, nigdy nie mając pewności co do ich interpretacji.

Artysta niemalże od początku swojej twórczości wysyłał prace na wystawy do Polski, zdobywając uznanie wielu krytyków. Czas dzielił między Paryż a Bretanię, by w niej ostatecznie zamieszkać. W Bretanii jednym z głównych motywów fascynujących go nieustannie stało się

passive submission to the influences of his master or imitating his art. Upon choosing the idea of synthetism, he developed his own path as a painter, a personal route with infrequent use of strong, vivid colours. It was that modest and noble choice of colours that Gauguin appreciated. Ślewiński hardly ever used any other technique than oil; there is only one early juvenile drawing of the artist, another one from Paris, a watercolour, and several pastels. He did not sketch prior to painting, but he drew with a brush directly on the canvas, as we can clearly see in the unfinished works (*Portrait of a Man*, *Brunette's Head*). Bear in mind that Ślewiński painted at the turn of the 20th century, when one of the dominating art trends was symbolism, so we can certainly look for symbolism-related meanings or messages in his paintings. Because of the simplicity of this art and the focus almost entirely on the mere act of painting rather than camouflaged ideas, we see it like the artist's colleague from the younger generation, Tytus Czyżewski, who referred to Ślewiński's art as “pure painting”. If there are any symbolic messages, they are so discreet that we can only guess them, never sure whether the interpretation is correct.

Almost from the beginning of his career, the artist sent his pieces to exhibitions in Poland, winning the acclaim of numerous critics. He divided his time between Paris and Brittany, and finally settled in the latter.

morze. I tutaj ta wypracowana maniera syntetyzmu, tak doskonale sprawdzająca się w portretach i martwych naturach, a więc w czymś stabilnym, nieruchomym, zatrzymanym w czasie jak bizantyjska ikona, okazała się nieprzydatna. Ocean ze swoją ruchliwością, nieustanną zmianą barw, z rozpryskującymi się na skałach falami i pianą, zachwycającą artystę swoją ulotnością, wymagał zastosowania odpowiednich środków wyrazu. Ciekawe, że jeden z najważniejszych obrazów tego cyklu, pt. *Morze z samotną skałą*, powstał w 1907 roku podczas wyjazdu malarza z Francji do Polski. Być może z dystansu łatwiej było mu zsyntetyzować swoje doświadczenia. Do końca też szukał sposobu namalowania piany morskiej, tak, aby oddać farbą jej prawie niematerialną konsystencję. W Bretanii powstały znakomite portrety: *Marynarz bretoński*, *Portret młodego rybaka*, *Stara Bretonka w żałobie* oraz kompozycje z postaciami, jak choćby *Dwie Bretonki z koszem jabłek*. Portretował także odwiedzających go gości oraz samego siebie. Martwa natura (zwłaszcza kwiaty) pozwalała mu tworzyć niezależnie od kaprysów pogody. W niej osiągnął niezwykle jednorodność i tajemniczość atmosfery. Tu przedmioty nie tyle są martwe, co emanują dyskretnym, tłącym się życiem. Ślewiński w sposób dla siebie charakterystyczny potrafił jakby wygasać kolor i światło, uzyskując skromną i niezwykle szlachetną ich gamę, co widać w kompozycji z około 1897 roku pt. *Maska i kwiaty*. Umiał być także bardziej dekoracyjny, działając zarazem mocniejszym i jaśniejszym kolorem. Jego twórczość

In Brittany, one of the motifs that constantly fascinated him became the sea. In this case, the polished synthetic technique, so suitable for portraits and still lifes — stable, motionless, frozen in time like a Byzantine icon — turned out useless. With its mobility, constant change of colours, waves foaming and splashing against rocks, captivating the artist with ephemerality, the ocean required the use of appropriate means of expression. Interestingly enough, one of the most important paintings in this series, *Lonely Rock in the Sea*, was created in 1907, when he went from France to Poland. Maybe from a distance, it was easier for him to synthesise his experiences. Until the end, he looked for a way to paint sea foam so that the paint could reflect its barely material texture. In Brittany, he created excellent portraits: *Breton Sailor*, *Portrait of a Young Fisherman*, *Old Breton Woman in Mourning* and figure compositions, such as *Two Breton Women with a Basket of Apples*. He also portrayed his visitors and himself. Still life (especially flowers) enabled him to paint regardless of the capricious weather. In this field, he achieved exceptional uniformity and mysteriousness of atmosphere. The objects are not so much still as emanating discrete, smouldering life. In his typical manner, Ślewiński could suppress colour and light, gaining a modest and very sophisticated range, which can be observed in the composition from ca. 1897 called *Mask and Books*. He was also able to be more decorative,



*Dwie Bretonki
z koszem jabłek
około 1897
olej na płótnie
82 × 116 cm*

*Two Breton Women
with a Basket of Apples
circa 1897
oil on canvas
82 × 116 cm*



*Studium kobiety
czeszącej się*
1897
olej na płótnie
64 × 91 cm

*Woman Combing
Her Hair*
1897
oil on canvas
64 × 91 cm



Fale w zatoce skalistej
około 1903
olej na płótnie
44 × 65 cm

Waves in a Rocky Gulf
circa 1903
oil on canvas
44 × 65 cm



*Pejzaż morski
z trzema małymi łódkami
około 1903
olej na płótnie
45,5 × 60,5 cm*

*Marine Landscape
with Three Little Boats
circa 1903
oil on canvas
45.5 × 60.5 cm*



Wiejska dziewczyna

1906
olej na płótnie
62 × 44 cm

Country Girl

1906
oil on canvas
62 × 44 cm



Sierota z Poronina
około 1906
olej na płótnie
77 × 50 cm

Orphan from Poronin
circa 1906
oil on canvas
77 × 50 cm



*Chmury nad równiną
u podnóża Tatr*
około 1908
olej na płótnie
52,2 × 81,5 cm

*Clouds upon a Plain at the Foot
of the Tatra Mountains*
circa 1908
oil on canvas
52.2 × 81.5 cm



Chalupy w śniegu
około 1907
olej na płótnie
50 × 72,5 cm

Cottages in Snow
circa 1907
oil on canvas
50 × 72.5 cm

Władysław Ślewiński

(1856–1918) – malarz, wybitny przedstawiciel postimpresjonizmu. Tworzył głównie we Francji, gdzie przebywał od 1888 roku. Poznał wówczas swojego przyjaciela Paula Gauguina, którego obrazy wywarły na nim silny wpływ. Biorąc czynny udział w życiu artystycznym Paryża, przyswajał aktualne trendy obowiązujące w ówczesnej sztuce, co pozwoliło mu przemycić je później do własnej twórczości. Styl Ślewińskiego charakteryzował się subtelnym ujęciem prostoty połączonym z dekoracyjnością i doskonałą harmonią barw. Do najbardziej znanych dzieł artysty należą m.in. *Maska i książki* (ok. 1897), *Portret młodego rybaka* (1898), *Morze z samotną skałą* (1907).

Władysław Ślewiński

(1856–1918) – a painter, outstanding representative of post-impressionism. He painted mainly in France, where he stayed from 1888. It was then that he met Paul Gauguin, whose paintings had a strong influence on him. As an active participant in the artistic life of Paris, he followed the latest art trends, and then was able to sneak them into his pieces. Ślewiński's style was marked by a subtle take on simplicity combined with decorativeness and perfect colour harmony. The artist's most famous pieces include *Mask and Books* (ca. 1897), *Portrait of a Young Fisherman* (1898), *Lonely Rock in the Sea* (1907).